

TADEUSZ LEWICKI

ZAGADNIENIE GOTÓW NA KRYMIE

Problem, który ma być przedmiotem naszych rozważań, należy do najmniej znanych w dziejach Europy wschodniej. Co prawda na temat Gotów i ich państwa na Krymie istnieje dość obfita literatura, na którą składają się opracowania różnych wzmianek źródłowych i wyniki badań archeologicznych, prowadzonych od XIX w. na terenie starych osiedli i cmentarzysk krymsko-gockich, jednakże zarówno jedne, jak i drugie nie dają odpowiedzi na pytanie, jaki był skład etniczny tzw. Gotów krymskich, oraz nie rysują pełnego obrazu dziejów politycznych i kulturalnych tego ludu. Wynika to z fragmentaryczności i przypadkowości źródeł pisanych i rezultatów wykopalisk, na jakich to materiałach prace te się opierają.

Powyższe braki dotychczasowych badań nad historią i kulturą Gotów krymskich znajdują niewątpliwie odbicie w niniejszym artykule, który zresztą posiada raczej charakter sprawozdawczy aniżeli studium oryginalnego. Szczupłość miejsca zmusza mnie do ograniczenia się tu do dwóch głównych zagadnień związanych z tematem pracy, a mianowicie: 1. historii politycznej Gotów na Krymie i ich państwa i 2. stosunków etnicznych Gothii krymskiej.

Zacznijmy od pierwszego problemu.

W pierwszym okresie wielkiej wędrówki ludów, tj. w drugiej połowie II w.¹⁾, lub jak sądzą niektórzy badacze, w początkach III w.²⁾, na północnych wybrzeżach Morza Czarnego pojawia się wschodnio-germański lud Gotów. Przybyli tu oni z nad Morza Bałtyckiego, prawdopodobnie z obszaru ujścia Wisły³⁾, droga zaś ich wędrówki biegła, według ogólnego

¹⁾ Tę datę przyjmuje m. inn. G. Vernadsky (Ancient Russia, wyd. 3. New Haven, 1946, s. 113). Zazwyczaj uważa się, że wędrówka Gotów pozostawała w związku z wojnami markomańskimi (166—180 r. n. e.); zob. Schönfeld, art. Goti w Pauly-Wissowa Real-Encyklop., Suppl. t. III, col. 800.

²⁾ Tak np. P. Tretjakow, Plemiona wschodnio-słowiańskie, Warszawa 1949, s. 89. A. A. Vasiliev (The Goths in the Crimea, Cambridge, Mass., 1936, s. 3) przesuwają czas pojawienia się Gotów nad Morzem Czarnym na połowę III w.

³⁾ Schmidt, Geschichte der deutschen Stämme bis zum Ausgange der Völkerwanderung; t. I, Berlin 1904, s. 49—52; F. Lot, Les invasions germaniques, Paris 1935, s. 35.

mniemania, przez błota górnej Prypeci i przez Wołyń⁴⁾. W momencie pojawienia się Gotów na stepach północno-czarnomorskich mieszkali tam koczownicze ludy pochodzenia głównie sarmackiego, tj. północno-irańskiego⁵⁾. Ludy te utworzyły podstawę sił zbrojnych związku plemiennego, na którego czele stanęli nowi przybysze z Bałtyku⁶⁾; ci związkowi temu narzucili swoją nazwę. Współcześni pisarze rzymscy zdają sobie sprawę ze złożonego etnicznego charakteru tych „Gotów”, toteż niejednokrotnie stwierdzają, że nie był to jakiś jednolity naród, lecz „pstra mieszanina plemion”⁷⁾.

Nie znamy przyczyn, dzięki którym wschodnio-germańscy Gotowie, lud stosunkowo niezbyt liczny i pozostający na dość niskim stopniu rozwoju kulturalnego⁸⁾, zdołali się wysunąć na czoło plemion północno-czarnomorskich. Plemiona te były równie wojownicze jak Gotowie, a posiadały kulturę bez porównania wyższą aniżeli przybysze z północy; na tę kulturę złożyły się pierwiastki miejscowe, tj. północno-czarnomorskie, a także helleńskie i środkowo-azjatyckie⁹⁾. Wśród owych plemion „tubylczych”, które weszły w skład federacji, kierowanej przez Gotów, wybitną rolę odgrywało już od I w. n. e., potężne sarmackie plemię Alanów (znane z kronik ruskich pod nazwą Jasów), przodkowie dzisiejszych Osetów¹⁰⁾.

⁴⁾ Schmidt, o. c., s. 53; Kaufmann, Deutsche Altertumskunde, t. II, München 1923, s. 16. Por. jednak Schönfeld l. c.

⁵⁾ Sarmaci, a zwłaszcza jeden z ich szczepów, Alanowie, są począwszy od II—III w. n. e. główną potęgą na stepach północno-czarnomorskich. Zob. o tym np. M. Rostovtzeff, *Iranians and Greeks in South Russia*, Oxford 1922, s. 119.

⁶⁾ Tretjakow, o. c., s. 90.

⁷⁾ Claudianus, In Rufinum I, s. 306 i nn.; Kaufmann, Deutsche Altertumskunde, II, s. 2. Według W. Ravidnikasa (Peščernie goroda Kryma i gotskaja problema v sviazi so stačialnym razvitiem sieviernago Pryčernomorja. Izviestia Gosudarstviennoj Akademii Istorii Materialnoj Kultury, t. XII, 1932. Gotskij sbornik, s. 87); termin Gotowie jest u pisarzy bizantyńskich ogólną nazwą dla bardzo różnorodnych grup etnicznych, analogicznie do terminów Sarmaci, Scytowie, Hunowie itd. W bizantyńskich opowiadaniach o napadach Gotów często się mówi o etnicznym zróżnicowaniu hord „gockich”.

⁸⁾ Archeologia, badając rozwój kultury na północnych brzegach Morza Czarnego, nie zdołała uchwycić żadnych konkretnych oznak pojawienia się Gotów na tych terenach. Rostovtzeff, badając tzw. sztukę gocką, dochodzi do ciekawego wniosku, że jest ona jedynie dalszym rozwojem sztuki scytyjsko-sarmackiej, która dominowała na terenach północno-czarnomorskich przed przybyciem Gotów (o. c. s. 207—208).

⁹⁾ O tej kulturze zob. Rostovtzeff, o. c. passim.

¹⁰⁾ O Alanach i ich roli w życiu politycznym i kulturalnym stepów czarnomorskich mówi obszernie V. Miller (Osetyńskie etiudy, cz. III, Moskwa 1887, s. 15, 25, 26, 28—29, 33, 39—65, 75—77, 95 i 102—116); zob. także Vernadsky o. c., passim. W. Miller ustalił m. i. związek Alanów z Jasami ruskich latopisów, Asami źródeł arabskich i z dzisiejszymi Osetami. Język

Alanowie zajmowali rozległe obszary stepowe położone między Donem na zachódzie a Kaukazem, czy nawet J. Aralskim na wschodzie¹¹). Główna ich masa utrzymała swoją niezależność od Gotów. Jednakże część Alanów, osiadła na stepach czarnomorskich, począwszy od III lub IV w.¹²) nawiązuje, podobnie jak i inne ludy sarmackie zamieszkujące tereny nad Morzem Czarnym, ściśle stosunki z Gotami, podobne do ich późniejszych kontaktów z Wandalami¹³). Nie wiemy, czy te stosunki były rezultatem podboju części Alanów przez Gotów, czy też były oparte na sojuszu obu tych ludów¹⁴). Jeżeli nawet przyjmie się, że w nowej federacji Gotowie stanowili górę socjalną, to z drugiej strony należy pamiętać o dowodach, wskazujących, że również Alanowie odgrywali tu ważną rolę, i to nie tylko w siłach zbrojnych, ale i (w klasie rządzącej¹⁵). Na innych obszarach i w epoce nieco późniejszej ów związek gocko-alański (w danym wypadku wizygocko-alański) nosił nazwę *Gothalanów*. Przypomnę tu pierwotną nazwę Katalonii: *Gothalania*, która nawiązuje do osiadłego na jej terenie ludu gocko-alańskiego¹⁶).

Alanów i innych grup scytyjsko-sarmackich (północno-irańskich) był świeżo przedmiotem badań kilku uczonych, że wymienię tu dla przykładu prace T. I. Abajeva, *Osetyński język i folklor t. I*, Moskwa-Leningrad 1949, zwłaszcza s. 147—270, i D. Gerharta, *Alanen und Oseten*, Zeitschrift der Deutschen Morgenländischen Gesellschaft, t. XCIII (1939), s. 35—51.

¹¹) Schmidt, o. c., s. 101; Lot, o. c., s. 52; Vernadsky, o. c., passim. O Alanach nad dolnym Dnieprem w epoce zajmowania tego obszaru przez Gotów zob. Schmidt, o. c., s. 54.

¹²) Th. Braun, *Raziskania v oblasti goto-slavianskich otnošenij*, t. I. Goty i ich сосiedy do V wieka. St. P. 1899, s. 96. Na dwa pokolenia przed piszącym w połowie VI w. gocko-alańskim historykiem Jordanisem, dolną Mezję i tzw. Małą Scythię zajmowała federacja plemienna złożona z Alanów, Skirów i innych ludów, w której wybitną rolę odgrywali potomkowie ostrogockiej dynastii Amalów (*Jordanis Getica*, L 265—266).

¹³) W początkach V w. naczelnik powstałego na terenie Panonii związku plemiennego wandalско-alańskiego nosi tytuł *rex Wandalorum et Alanorum*. Ścisły związek Wandalów i Alanów, w tej epoce potwierdzają liczne wzmianki źródeł zachodnich. Zob. Kaufmann, o. c., s. 8—9; Rostovtzeff, o. c., s. 119.

¹⁴) *Ibid.*, s. 118—119. O przyjaznej postawie Alanów wobec Gotów, zob. Vernadsky, o. c., s. 117. Według innej pracy tego badacza (*Flavius Ardabur Aspar. Südost—Forschungen t. VI*, 1941, s. 41); grupy alańskie siedzące na zachód i północny zachód od dolnego Donu pozostają pod panowaniem Ostrogotów.

¹⁵) Rostovtzeff, o. c., s. 119. Współzycie to spowodowało powstanie na tych samych terenach, które zajmowały niegdyś szczepy sarmackie (wraz z Alanami), cywilizacji gocko-sarmackiej, która była jedynie kontynuacją cywilizacji sarmackiej. Por. także *ibid.*, s. 185.

¹⁶) Lot, o. c., s. 172 i 178. Badacz ten ma zapewne na myśli Alanów, współdziałających z królem wizygockim Ataulfem, który zdobył prowincję *Tarracensis* wraz z Barceloną w r. 415; Zob. Schmidt, o. c., s. 227—228.

W ciągu III w. siły zbrojne związku „gockiego” atakują z jednej strony linię Dunaju, z drugiej zaś strony miasta greckie na północnych wybrzeżach Morza Czarnego i Azowskiego. Przed przybyciem Gotów Sarmaci i Alanowie utrzymywali na ogół poprawne stosunki z miastami greckimi, korzystając z ich usług jako emporiów handlowych i ważnych ognisk kulturalnych. Dopiero pojawienie się na stepach czarnomorskich Gotów i objęcie przez nich przewodnictwa w związku tamtejszych plemion rzymskich: w III w. n. e. Sarmaci wraz z Gotami zaatakowali po raz pierwszy Olbię i Tanais¹⁷⁾.

Bardziej ku zachodowi Gotowie zetknęli się (na terytorium Dacji) z rzymskimi legionami Caracalli (w r. 214)¹⁸⁾, a w kilka dziesiątków lat później związek gocki, podzielony już na dwie odrębne grupy: Wizygotów i Ostrogotów¹⁹⁾, staje się groźną potęgą dla dużych połaci cesarstwa rzymskiego. Jest bardzo prawdopodobne, że już wtedy Ostrogoci, którzy mieszkali na północ od Morza Azowskiego²⁰⁾ w sąsiedztwie zachodnio-germańskich(?) Herulów²¹⁾, zajmujących zachodni brzeg tego morza, i sarmackich, jak się zdaje, Boradów (Boranów)²²⁾, zaczynają przenikać na Krym, zapewne od strony Bosporu. Królestwo bosporańskie nie tylko przepuściło flotyllę gocko-borańsko-herulską na Morze Czarne przez kontrolowaną przez siebie cieśninę Kerczu, ale nawet dostarczyło tym korsarzom większych statków, które umożliwiły im dokonanie w latach 256 i 257 napadu na Phasis i Trapezunt²³⁾. Te lata oznaczają tedy początek penetracji Ostrogotów na Krym²⁴⁾. Za ostrogockim pochodzeniem Gotów krymskich opowiada się Prokopiusz, znany historyk bizantyński z VI w., który stwierdza, że związek obu tych grup, tj. Gotów krymskich i Ostrogotów, zerwał się dopiero w momencie odejścia króla Ostrogotów

¹⁷⁾ Rostovtzeff, o. c., s. 120.

¹⁸⁾ Schmidt, o. c., s. 54—55; Kaufmann, o. c., s. 16—17; Lot, o. c., s. 35.

¹⁹⁾ Pierwsza wiadomość o tych dwóch podgrupach gockich pochodzi z lat 268—270; zob. Schmidt, o. c., s. 56, oraz Kaufmann, o. c., s. 17.

²⁰⁾ Według Kaufmanna (l. c.) między Donem a Dnieprem.

²¹⁾ R. Loewe, Die Krimgotenfrage. Indogermanische Forschungen t. XIII, 1902/3, s. 45—46. Co się tyczy Herulów, zob. także artykuł R. Mucha w J. Hoops, Reallexikon der germanischen Altertumskunde, t. II (Strassburg 1913—1915), s. 517—9.

²²⁾ Schmidt, o. c., s. 66—67; Vasiliev, The Goths in the Crimea, s. 4; Vernadsky, o. c., s. 115 i nn.

²³⁾ Vasiliev, (o. c., s. 3) przypuszcza nawet, że Gotom udało się wtedy opanować flotę królestwa bosporańskiego, co miało duże znaczenie ekonomiczne.

²⁴⁾ Nie jest jednak nieprawdopodobne, że dopiero najazd Hunów w końcu IV w. zepchnął część Ostrogotów na Krym. Za tym poglądem wypowiada się m. i. Schönfeld, o. c., col. 814.

Teodoryka do Italii, w samym końcu V w.²⁵⁾. To ostatnie zdanie nie wydaje mi się uzasadnione z uwagi na dużą przestrzeń, dzielącą Krym od Panonii, gdzie w V w. siedzieli Ostrogoci; zerwanie tego związku musiało nastąpić już znacznie wcześniej, może w wyniku najazdu Hunów, który przesunął siedziby Ostrogotów ze stepów czarnomorskich w dorzecze Dunaju.

Analizując liczne wzmianki źródłowe, które dotyczą Gotów krymskich, zebrane przez Tomascheka²⁶⁾, Vasilieva²⁷⁾ i innych badaczy, doszedłem do wniosku, iż pierwszym pewnym świadectwem bytności Gotów na Krymie jest wzmianka Prokopiusza głosząca, że gockie plemię Tetraksytów zajmowało wschodnią część Krymu (zwłaszcza półwysep Kercz) już przed inwazją Hunów, tj. przed r. 370. Według Prokopiusza krymscy Gotowie siedzieli z dala od reszty 'Gotów' (tj. Ostrogotów), Wizygotów i Wandalów²⁸⁾. Później (według Vasilieva²⁹⁾ stało się to w drugiej połowie V w.) Tetraksyci przeszli na wschodni brzeg Cieśniny Kerczeńskiej i osiedli na obszarach przylegających do Półwyspu Tamańskiego, gdzie mieszkali jeszcze w epoce Prokopiusza³⁰⁾.

Wiadomość przekazana przez Prokopiusza o istnieniu około r. 548 na wschód od cieśniny Kerczu gockiego plemienia Tetraksytów, znajduje potwierdzenie w „Periplus Ponti Euxini”, anonimowym dziele, skompilowanym w V w. Znajdujemy tam wzmiankę, że „ostatnio”, a więc na krótko przed napisaniem tego dzieła, na obszarze między Zatoką Sindyjską (dzis. Anapa) a Pagrae (dzis. Gelendżik na południu od Noworosyjska), osiadł lud zwany Εὐδουσιανοὶ (Eudusianie), który używa języka gockiego

²⁵⁾ De aedificiis, III 7. Nie mogę zgodzić się ze zdaniem R. Loewego (Die Reste der Germanen am Schwarzen Meere, Halle, 1896, passim i Die Krimgotenfrage, passim), który próbuje udowodnić, że tzw. Goci krymscy byli właściwie zachodnio-germańskimi Herulami.

²⁶⁾ Die Goten in Taurien, Wien 1881, passim.

²⁷⁾ O. c., passim.

²⁸⁾ De bello gothico, IV 4—5.

²⁹⁾ O. c., s. 60.

³⁰⁾ De bello gothico, IV 4—5. Prokopiusz zaczerpnął zapewne powyższe informacje od posłów Tetraksytów, którzy, jak to wynika z cytowanego tu ustępu jego dzieła, bawili w Konstantynopolu w r. 548 (Tomaschek, o. c., s. 14). Nazwy Tetraksytów dotąd należycie nie objaśniono. Vasiliev (o. c., s. 62—69) opierając się na odmiance Trapezitae, dostarczonej przez liczne rękopisy dzieła Prokopiusza, chciałby wyprowadzić tę nazwę od góry Trapezus (dzis. Czatyrdagh na Krymie).

Należy tutaj zaznaczyć, że nie wszyscy badacze widzą w Tetraksytach odłam krymskich Gotów. I tak np. Schönfeld (o. c., col. 815) uważa ich za zupełnie odrębny odłam Ostrogotów, Loewe zaś (Die Krimgotenfrage, s. 4) za Herulów. Wyjście Tetraksytów z Półwyspu Kerczeńskiego udowodnił już Loewe, Reste der Germanen am Schwarzen Meere, Halle, 1896, s. 25 i nn.

i „tauryjskiego”³¹). Lud ten należy zapewne identyfikować z Tetraksytami³²). Nazwa Εὐδουσιανοὶ wywodzi się niewątpliwie od wspomnianej przez Prokopiusza nazwy Εὐδουσία (*Eudousia (Eudusia), jak się zdaje użytej na określenie kraju, w którym osiedli Tetraksyci. Według Prokopiusza³³), kraj ten obejmował obszary położone między wybrzeżem Morza Czarnego na północ od Pityus, wschodnim brzegiem Morza Azowskiego a Donem, a więc te same, co tereny zajęte przez Tetraksytów. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że Getowie (Gotowie), wymienieni przez Genesjusza wśród ludów zachodniego Kaukazu, które wzięły udział w wojnie domowej w Bizancjum w r. 821—23, byli właśnie Tetraksytami³⁴).

Z dotychczasowych rozważań wynikałoby, że najstarsze osady Gotów na Krymie znajdowały się na Półwyspie Kerczeńskim, który stanowił ośrodek królestwa Bosporu. Tutaj przenikają korsarze gockcy już w połowie III w. i tu znajdują się siedziby Tetraksytów przed ich odejściem na kaukaski brzeg Cieśniny Kerczeńskiej, w każdym razie już na jakiś czas przed r. 370³⁵).

Półwysep Kerczeński nosił dawniej nazwę Eon³⁶) lub Eion. To ostatnie miano występuje jeszcze w drugiej połowie VI w. Mianowicie piszący w tym czasie bizantyński historyk Menander Protektor mówi o kraju Eion leżącym na wybrzeżu Tauryki, na wschód od miasta Cherson, między Chersonem a Apaturą (w sąsiedztwie Phanagorii, późniejszego Tmutorakania), który nie trudno zidentyfikować z Półwyspem Kerczeńskim³⁷). Moim zdaniem, kraj ten należy utożsamić z urodzajną krainą scytyjską Oium, o której mówi Jordanis (pisze w Konstantynopolu w r. 551), przekazując gocką tradycję o wędrówce Gotów na południe. Według owej tradycji Oium leżało w pobliżu wielkich bagnisk i nie nazwanej rzeki, którą Gotowie napotkali na swej drodze ku Morzu Czarnemu i nad nią jakoby nastąpił podział Gotów na dwie grupy³⁸). Sądzę, że Oium (<*Oeium?) może być łacińską formą tej samej nazwy,

³¹) Anonymi Periplus Ponti Euxini, ed. C. Müller, Fragmenta historicorum graecorum, t. V 2, s. 182, § 22. W terminologii Anonima wyrażenie „tauryjski” odpowiada pojęciu „alański” (por. niżej).

³²) Nie sądzą, aby miał rację Schönfeld (l. c.), który wątpi o gockim pochodzeniu Eudusianów.

³³) De bello gotico, IV 4—5. Por. Th. Braun, o. c., t. I, s. 273. Loewe (Die Krimgotenfrage, s. 80—84) nie sądzi, aby można było identyfikować Eudusian z Eulysią.

³⁴) Basileia wyd. Bonn. s. 33. Por. A. Z. V. Togan, Völkerschaften des Chazarenreiches Körösi Csoma-Archivum, III, 1940, s. 63.

³⁵) Należy tutaj zaznaczyć, że stolica państwa bosporańskiego, Panticapaeum była niezależna od Gotów jeszcze w r. 341/2 (por. Vasiliev, o. c., s. 21—22).

³⁶) Plinius, Naturalis Historia, IV 18.

³⁷) Menandri Protectoris Fragmenta, ed. C. Müller, Fragmenta historicorum graecorum, t. IV, s. 244—245.

³⁸) Jordanis Getica, IV 27—28.

której grecka odmiana brzmiała Eion³⁹⁾. O ile przypuszczenie to jest słuszne, to ową nienazwaną rzekę *Jordanesa* należałoby utożsamić z Kubaniem lub może z Cieśniną Kerczeńską(?), wspomniane zaś tam bagniska — z bagnistymi rozlewiskami u ujścia Kubania⁴⁰⁾.

Po odejściu Tetraksytów z Półwyspu Kerczeńskiego na wschodnie brzegi Cieśniny Kercz, do Eudusii, na Krymie pozostała jeszcze inna grupa Gotów, która osiadła w Dory, w południowej górystej części tego kraju. Prokopiusz, któremu zawdzięczamy wiadomość o tych Gotach⁴¹⁾, powiada, że wyznawali oni chrześcijaństwo⁴²⁾ i byli zarazem rolnikami i wojownikami; liczba ich wynosiła 3.000⁴³⁾. Dory wspomina również łaciński gramatyk Priscjan (pisze za panowania cesarza bizantyńskiego Anastazjusza 491—518); według niego chodzi tu o miasto, a nie o kraj, jak mogłoby wynikać z niejasnego ustępu Prokopiusza⁴⁴⁾. Nie wiemy, niestety, w jakim stosunku pozostawali Gotowie z Dory do Gotów-Tetraksytów. Vasiliev⁴⁵⁾, który poświęca temu problemowi wnikliwe rozważania, skłonny jest przypuszczać, że Goci z Dory i Tetraksyci byli dwoma odłamami jednej i tej samej krymsko-gockiej grupy⁴⁶⁾. Badacz ten, zestawivszy wiadomości Prokopiusza z informacjami zawartymi w dziele tzw. Geografa Raweńskiego (VII w.), dochodzi dalej do wniosku, że kraj Gotów z Dory obejmował m. i. wybrzeże po-

³⁹⁾ Należy przypomnieć, że łaciński sufiks -um odpowiada końcówce greckiej -on.

⁴⁰⁾ Dotychczasowe badania widziały w Oium obszar nad Dnieprem w okolicy Kijowa (zob. np. Vernadsky, o. c., s. 113—114 i passim), samą zaś nazwę uważały za pochodzącą od hipotetycznego gockiego dat. plur. *aujom (od nom. sing. *avi) „kraj wodny” (niem. „Wasserland”). Zob. co do tego np. Schönfeld, o. c., col. 890. Błota, o których mówi Jordanis, uważają niektórzy, (np. Vernadsky, o. c., s. 114) za bagna górnej Prypeci.

⁴¹⁾ De aedificiis, III 7.

⁴²⁾ Panuje powszechna opinia, że Goci krymscy przyjęli chrześcijaństwo w III lub IV w. (por. np. Vernadsky, o. c. s. 118), chociaż źródła, na które się badacze powołują, są dość niejasne.

⁴³⁾ Należy przypuszczać, że liczba ta dotyczyła jedynie mężczyzn zdolnych do walki, nie zaś ogółu Gotów z Dory. Według N. I. Repnikova (Eski-Kermen v svietie archeologičeskich razvedok 1928—29 gg. Izvestia GAIMK, t. XII, s. 118) gockie osiedle w Eski-Kermen (Dory?) mogło pomieścić kilka tysięcy mieszkańców.

Goci z Dory podlegali Bizancjum już na jakiś czas przed Justynianem I; por. Loewe, Die Krimgotenfrage, s. 62—63.

⁴⁴⁾ Prisciani Grammatici Caesariensis Institutionum Grammaticarum libri XVIII, VI I i VII I; zob. Vasiliev, o. c., s. 41—42.

⁴⁵⁾ O. c., s. 68—69.

⁴⁶⁾ S. F. Strzelecki (Raskopki v Inkermenie v 1940 g., Sovietskaja Archeologia, t. IX, 1947, s. 300—302) dochodzi do wniosku, że podczas gdy istotnym składnikiem wschodnio-krymskich Gotów (a więc Tetraksytów) był miejscowy element sarmacki, to na południowym zachodzie Krymu (w Dory) zasadniczy składnik Gotów stanowił miejscowy element tauro-scytyjski.

łożone między Chersonem na zachodzie a Sudakiem na wschodzie i sięgał dość daleko w głąb lądu, po górskie masywy Czatur-Dagh, Mankup i inne⁴⁷⁾. Nadbrzeżna część kraju Gotów pokrywała się z obszarem, który w epoce późniejszej (XIV i XV w.; dokumenty genueńskie) nosi nazwę *riparia marina Gotia*⁴⁸⁾.

Położenie miasta Dory, które w późniejszych źródłach bizantyńskich zwie się również Doros lub Doras, jest dość niepewne. Bruun⁴⁹⁾ identyfikował je z Mankup-Kale, gdzie badania archeologiczne wykazały istnienie ruin średniowiecznych budowli. Hipotezę tę przyjmuje również i rumuński badacz N. Bănescu⁵⁰⁾. Jednakże bardziej prawdopodobna jest opinia archeologa N. I. Repnikova⁵¹⁾, który szuka Dory/Doros na miejscu dzisiejszego Eski-Kermen. W istocie badania wykopaliskowe przeprowadzone w latach 1928—1933 na terenie tej miejscowości stwierdziły istnienie tam bardzo znacznego umocnionego miasta, po części wykutego pod ziemią w miękkiej skale wapiennej. Początki tego miasta sięgają V wieku; jako gród umocniony przestało ono istnieć już na przełomie XII/XIII w., a może nawet wcześniej⁵²⁾. Przeciwko hipotezie Repnikowa wystąpił W. Raudonikas (Ravdonikas)⁵³⁾, lecz w r. 1936 podjął ją na nowo Vasiliev⁵⁴⁾. Należy tu dodać, że już Tomaszek uważał Eski Kermen za stare gockie osiedle⁵⁵⁾.

Na podstawie tego, co wyżej powiedziałem, widać, że najstarsze dzieje Gotów krymskich są właściwie okryte zupełną tajemnicą, której rąbek odsłaniają w VII w. wzmianki Pryscjana i Prokopiusza o Dory i o Tetrakstach.

⁴⁷⁾ Vasiliev, o. c., s. 41—42. Według W. Raudonikasa (o. c., s. 6) terytorium historycznej Gothii krymskiej rozciągało się od źródeł rzeki Kacza na wschodzie po rzekę Czarna na zachodzie, obejmując obszar górski tzw. drugiego łańcucha gór Jajla i gór tzw. trzeciego łańcucha. Na południu należał do Gothii mały odcinek wybrzeża od Phoros do Alusztá.

⁴⁸⁾ Zob. niżej s. 89.

⁴⁹⁾ Notices historiques et topographiques concernant les colonies italiennes en Gazarie. Mémoires de l'Académie Imp. des Sciences de St. Pétersbourg 1866, s. 72—73.

⁵⁰⁾ Contribution à l'histoire de la Seigneurie de Théodoro-Mangoup de Crimée. Byzantinische Zeitschrift, t. XXXV (1935), zwłaszcza s. 29—34.

⁵¹⁾ O. c., s. 133—150.

⁵²⁾ Analizę wykopalisk w Eski-Kermen daje w kilku artykułach N. I. Repnikov (Eski-Kermen v svietie archeologičeskich razviedok, 1928—29 gg. Izvestia GAIMK Gotskij Sbornik, s. 108—152; Raskopki Eski-Kermenskago mogilnika w 1928 i 1929 gg., tamże, s. 153—180; Ostatki ukreplenij Eski-Kermena, tamże s. 181—212 i Th. Schmit (Eski-Kermenska bazylika, tamże s. 213—254).

⁵³⁾ O. c., s. 34—35.

⁵⁴⁾ O. c., s. 51—52. Identyczność Dory/Doros z Eski-Kermenem przyjmuje ostatnio również Vernadsky, o. c., s. 193.

⁵⁵⁾ Die Goten in Taurien, s. 36.

Niewiele więcej dowiadujemy się ze źródeł o późniejszych dziejach Gotów krymskich. Krym, który w IV i V w. wyszedł obronną ręką z niebezpieczeństwa huńskiego, staje w drugiej połowie VI w. w obliczu groźby najazdu nowych fal koczowników tureckich. Zdaje sobie z tego dobrze sprawę cesarz Justynian I, który umacnia szereg punktów obronnych Krymu, między innymi także Dory (połowa VI w.). Jednakże względny spokój na północno-wschodniej granicy imperium trwa dość długo, bo aż do r. 576. Dopiero w tym roku pojawiają się na wschodzie Krymu tzw. „wschodni Turcy”, zapewne identyczni z późniejszymi Chazarami; zajmują oni Bospor, a w r. 581 podchodzą aż pod Cherson, główny bastion panowania bizantyńskiego na półwyspie⁵⁶). W ten sposób niebezpieczeństwo turecko-chazarskie zbliża się zwolna do granic Gothii. Niebezpieczeństwo to zwolna narasta w ciągu całego VII w. W samym końcu VIII w. Chazarowie, którzy w tym czasie występują już pod swą nazwą szczepową i posiadają duże państwo⁵⁷) między dolną Wolgą a Donem, przekraczają Cieśninę Kerczeńską i zdobywają Bospor, gdzie chagan chazarski osadza swego wicekróla. Źródła bizantyńskie pozwalają ustalić datę tego wydarzenia na okres przed r. 698⁵⁸). Gothia, tj. kraj Gotów z Dory (Doras), zdołała, zdaje się, na razie uniknąć inwazji chazarskiej i jeszcze w r. 692 utrzymuje ścisły związek z Bizancjum, które nadal posiada Cherson. W samej rzeczy występujący w tym roku biskup chersoński Jerzy jest zarazem biskupem Doras⁵⁹). Związek Gothii z Bizancjum rozluźnia się prawdopodobnie na przelomie VII i VIII w. Wiemy o tym z faktu, że cesarz bizantyński Justynian II, zdetronizowany i zesłany na wygnanie do Chersonu, ucieka z tej bizantyńskiej posiadłości w r. 698 do Doras (Doras) w Gothii i stąd pertraktuje z chaganem chazarskim o udzielenie mu azylu⁶⁰).

Mimo silnego naporu Chazarów na południowo-zachodnie obszary Krymu (nawet i miasto Cherson, ostoja Bizancjum na tym terenie, posiada w początkach VIII w. przejściowo tuduna, czyli wicekróla chazarskiego⁶¹), Gotowie krymscy potrafili aż do końca VIII w. utrzymać niezależność od państwa chazarskiego. Dopiero w r. 786 lub 787 Chazarowie zdołali zdobyć Doras i osadzić tam swój garnizon. Wiadomość tę

⁵⁶) Vasiliev, o. c., s. 74.

⁵⁷) O tym państwie zob. W. Barthold, art. Khazar w *Enzyklopaedie des Islam*, t. II, Leiden-Leipzig 1927, s. 1003—1005.

⁵⁸) Nicephoros, *Chronographia brevis*, ed. de Boor, Lipsiae, 1880, s. 46; Vasiliev, o. c., s. 81 i 85.

⁵⁹) Vasiliev, o. c., s. 78—80.

⁶⁰) Nicephoros, *Chronographia*, s. 40—41; Cedrenus ed. Bonn, t. I, s. 778—779; Vasiliev, o. c., 81.

⁶¹) Theophanes, *Chronographia* ed. Bonn, s. 578; por. Tomaschek, o. c., s. 20; Vasiliev, o. c., s. 82.

czerpiemy z interesującego źródła średnio-greckiego z początku IX w., jakim jest tzw. „Życie” Jana z Gothii⁶²).

Osobistość to niezwykle interesująca. Rodzina Jana była pochodzenia greckiego, osiadła w miejscowości Parthenitae (dzis. wioska Parthenit u stóp Aju-Dagh) na wybrzeżu gockim. Około r. 755 ortodoksyjne duchowienstwo Gothii wysunęło Jana jako kandydata na biskupa tego kraju, co miało charakter protestu przeciwko ikonoklastom⁶³). W tej epoce Gothia należała w samej rzeczy do tych nielicznych obszarów położonych na peryferiach cesarstwa bizantyńskiego, które stanowiły azyl dla przesładowanych ikonodulów. Napływali też do niej z całego cesarstwa liczni mnisi i pustelnicy, pomnażając w ten sposób znacznie element grecki w Gothii i przyczyniając się do jej hellenizacji⁶⁴). W r. 786 lub 787, już po zajęciu przez Chazarów, zawiązuje się w Doros spisek, do którego przystępuje co prawda również władca Gothii, ale na którego czele staje Jan⁶⁵). Wybuchła powstanie, które początkowo ma nawet pewne sukcesy militarne, wkrótce jednak upada. Jan zostaje uwięziony przez Chazarów i internowany w Phullae⁶⁶), skąd udaje mu się uciec do Amastrydy w Azji Mniejszej, gdzie wkrótce umiera⁶⁷).

„Życie” Jana z Gothii jest dla nas dokumentem niezwykle cennym, bo zawiera również nieco szczegółów o stosunkach społecznych w ówczesnej Gothii. I tak ze źródła tego dowiadujemy się, że na czele państwa stał książę, zwany *etnarchą* lub *toparchą*. Podlegali mu *archontowie*, czyli szlachta, której z kolei poddany był lud prosty⁶⁸).

Z okresu niezawisłości politycznej Gothii krymskiej od Bizancjum i od Chazarii pochodzi bardzo ważny dokument, powstały przed r. 759, w każdym zaś razie przed r. 786/7, zawierający listę biskupstw zależnych od patriarchatu w Konstantynopolu⁶⁹). Dowiadujemy się z niego, że do

⁶²) Por. Vita S. Joannis ep. Gothiae. Acta Sanctorum. Jun. (dies 26), VII, col. 162—172; Tomaschek, o. c. s. 22; Vasiliev, o. c., s. 89. Ciekawe, że w Eski-Kermen znaleziono obok murów szablę chazarską z VIII w. (Repnikov, Ostatki ukreplenij, s. 181—212). Fakt ten zdaje się przemawiać również za identyczności Eski-Kermen z Doros i należy go łączyć ze zdarzeniami w r. 786/7.

⁶³) Vita, s. 168; Tomaschek, o. c., 22—23; Vasiliev, o. c., s. 89—90. Jan został wyświęcony w Mecheie (Tomaschek, o. c. s. 22—23), co świadczy o stosunkach, jakie Gothia utrzymywała w tym okresie z Gruzją.

⁶⁴) Na innym miejscu zobaczymy, że również i z Azją Mniejszą łączyły Gothię bardzo ściśle więzy kulturalne.

⁶⁵) Vasiliev, o. c., s. 88—89.

⁶⁶) Tomaschek, o. c., s. 23; Vasiliev, o. c., s. 91. Tomaschek (o. c., s. 25) identyfikuje tę miejscowość ze wzgórzem Ful koło Liwadii. Por. jednak Vasiliev, o. c., s. 98.

⁶⁷) Vasiliev, o. c., s. 92—93.

⁶⁸) Tomaschek, o. c., s. 23.

⁶⁹) De Boor Nachträge zu den Notitiae. Zeitschrift für die Kirchengeschichte, t. XII, (1891), s. 303—322, i t. XIV (1893), s. 519—39.

liczby arcybiskupstw, które podlegały Konstantynopolowi, należała również eparchia Gothii ze stolicą w Doros, która obejmowała 7 biskupstw. Z nazw biskupstw i dołączonego do listy komentarza jasno wynika, że do eparchii Gothii należał również obszar całego państwa chazarskiego, a nawet i sprzymierzonego z Chazarią Chwarezmu (dzis. Chiwa nad Jeziorem Aralskim)⁷⁰). Dokument ten mówi m. i. o biskupstwie w stolicy Chazarii Astil (Atil, Itil, u ujścia Wołgi) i o obecności chrześcijańskiej grupy etnicznej chazarskiej (Chotzirowie) na Krymie, na wschód od Gothii, dla której założono biskupstwo w Charasiu (dzis. Karasubazar?)⁷¹). Na podstawie analizy dokumentu dochodzimy do wniosku, że okres niezależności od Bizancjum Gothia wykazywała do uzależnienia od siebie grup ortodoksyjnych chrześcijańskich na północnym Kaukazie, w dorzeczu dolnej Wołgi a nawet w znacznej części Azji środkowej. Kościelny związek Gothii z Chazarią zachęcił chaganów chazarskich do zespolenia politycznego tego kraju z Chazarią, czego wynikiem były wypadki z r. 786/7.

Mimo zależności od Chazarii, nawet w tym okresie Gothia ma swych odrębnych władców. Toparchę gockiego wymienia list i „Życie” św. Teodora Studyty (koniec VIII i początek IX w.), i to wśród władców zależnych od cesarza bizantyńskiego⁷²). Zależność ta była zapewne tylko nominalna, bo nie wydaje się, aby warunki polityczne w tym okresie pozwoliły Gothii zrzucić panowanie Chazarów.

Dla IX w. nie posiadamy właściwie wiadomości o Gotach krymskich, jeżeli pominiemy krótką wzmiankę w „Życiu” Konstantyna Filozofa (około połowy tego stulecia)⁷³). Od końca IX w. potęga Chazarów zaczyna chylić się ku upadkowi w wyniku pojawienia się na stepach czarnomorskich nowej potęgi militarnej, tj. tureckich Pieczyngów. Pieczyngowie przekraczają dolną Wołgę i opanowują stepy czarnomorskie⁷⁴), wypierając stąd zależnych od Chazarów Madziarów i przejmując na tych terenach supremację polityczną, pozostającą od połowy VII w. w rękach Chazarów. Pod wpływem tej nowej konfiguracji politycznej Bizancjum zaczyna się zwolna oddalać od Chazarii, z którą od czasów Herakliusza aż do tej chwili łączyły je stosunki dość poprawne, a nawet przyjazne, i zbliża się do Pieczyngów, naturalnych wrogów

⁷⁰) Fr. Dvornik, *Les légendes de Constantin et de Méthode vues de Byzance*. Praha 1933, s. 160—166; Vasiliev, o. c., s. 97—101; S. P. Tołstov, *Po sledam drevniechorezmiskoj civilizacii*, Moskwa—Leningrad 1948, s. 229 (mapa).

⁷¹) Vasiliev, o. c., s. 98—99.

⁷²) Vita S. Theodori Studitae a. Michele Monacho conscripta 14. *Patrologia Graeca*, t. XCIX, col. 252; por. Tomaschek, o. c., s. 24; Vasiliev, o. c., s. 105—106.

⁷³) Zob. niżej s. 93.

⁷⁴) O ekspansji Pieczyngów zob. J. Marquart, *Osteuropäische und ostasiatische Streifzüge*, Leipzig 1903, *passim*.

Chazarii. Skutki tej zmiany odczuwa przede wszystkim Gothia, która tymczasem potrafiła wyzwolić się spod zawisłości Chazarii i zbliżyła się zapewne do Bizancjum. W r. 962 Chazarowie napadają na Gothię (zwaną niekiedy również Climata) i niszczą jej stolicę, tj. zapewne Doros. O wydarzeniu tym dowiadujemy się z tzw. „Relacji toparchy gockiego”, spisanej po grecku przez ówczesnego księcia Gothii, której fragmenty wydał Ch. B. Hase⁷⁵⁾, a poddał gruntownej analizie A. Kunik⁷⁶⁾. Władca Gothii, szukając pomocy przeciw Chazarom (nazwanym w relacji „barbarzyńcami”), a nie mogąc liczyć na Bizancjum, które wówczas prowadzi wojnę z Arabami⁷⁷⁾, udaje się osobiście w zimie 962/3 r. z prośbą o ratunek do pewnego władcy panującego na północ od Dunaju, tj. jak to zgodnie przyjmują wszyscy badacze, do księcia ruskiego Swiatosława⁷⁸⁾. Następstwem tej misji jest ustanowienie nad Gothią ruskiego protektoratu, który, według Vasilieva⁷⁹⁾, trwa aż do r. 971.

Następne dwa wieki należą do najciemniejszego okresu dziejów Gotów krymskich. Pieczyngowie znikają ze stepów czarnomorskich, a na ich miejsce pojawia się spokrewniony z nimi turecki lud Kipczaków, których latopisy ruskie nazywają Połowcami, źródła zaś zachodnie Kumanami. Tym Kumanom płaciło haracz również 40 grodów południowego Krymu, leżących na obszarze między Chersonem a Sudakiem, tj. Gothia. Wzmiankę o tym znajdujemy w znanej relacji misjonarza Wilhelma Rubruca, który w r. 1253⁸⁰⁾ odwiedził Sudak. W związku ze stosunkami gocko-kumańskimi w XII w. nie zawadzi również wspomnieć o ustępie „Słowa o pułku Igora”, w którym jest mowa o 'dziewach' (zapewne niewolnicach) gockich, przebywających wśród Połowców⁸¹⁾.

Istnieją pewne dane przemawiające za tym, że w drugiej połowie XII w. Gothia dostaje się pod wpływ polityczny Bizancjum⁸²⁾, w pierwszej zaś połowie XIII w. — pod zwierzchnictwo cesarstwa Trapezuntu, pod którym pozostaje nominalnie aż do r. 1261⁸³⁾.

W trzecim dziesiątku XIII w. pojawili się na Krymie Tatarzy, którzy, według Marino Sanudo, w r. 1242 najechali i podbili Gothię⁸⁴⁾. O zależności Gothii od Tatarów, którzy osiedlili się na stałe na południowo-wschodnich brzegach Krymu ze stolicą w Solchat (Eski-Krim)⁸⁵⁾, mówią również inni współcześni autorzy, jak np. słynny podróżnik we-

75) Dokument ten obecnie zaginął; por. Vasiliev, o. c., s. 119—120.

76) A. Kunik, Zapiska gotskago toparcha, Sł. Petersburg 1874.

77) Vasiliev, o. c., s. 121—122.

78) Tomaschek, o. c., s. 36; Vasiliev, o. c., s. 121—22.

79) O. c., s. 131.

80) Cytowany u Tomascheka, o. c., s. 43; Vasiliev, o. c., s. 136—137.

81) Tomaschek, o. c., s. 40; Vasiliev, o. c., s. 138—140.

82) Tomaschek, o. c., s. 41; Vasiliev, o. c., s. 140—145.

83) Tomaschek, o. c., s. 41; Vasiliev, o. c., s. 160—170.

84) Liber Secretorum Fidelium Crucis, cyt. u Vasilieva, o. c., s. 163 u. 4.

85) Vasiliev, o. c., s. 164.

necki Marco Polo (1254—1324)⁸⁶⁾ i historyk bizantyński Nicefor Gregoras (XIV w.)⁸⁷⁾.

Nie należy sądzić, że osiedlenie się Tatarów na Krymie i zerwanie przez Gothię związków z Trapezuntem przerwało na stałe kontakt tego półwyspu z krajami chrześcijańskimi. Już w drugiej połowie XIII w., w kilka lat zaledwie po ustaniu protektoratu trapezunckiego nad Gothią, wyłania się na Krymie nowy chrześcijański czynnik polityczny i kulturalny. Są nim faktorie i kolonie włoskie, zwłaszcza genueńskie, i związany z nimi żywy katolicki ruch misyjny, który objął nie tylko pogańskich Kumanów⁸⁸⁾, ale rozpoczął również akcję wśród ludności ortodoksyjnej tego półwyspu, m. i. Gotów⁸⁹⁾. Momentem przełomowym było założenie przez Genuę kolonii w Kaffie (1266 r.) na obszarze zakupionym od Tatarów⁹⁰⁾. Szybki rozwój kolonii genueńskich na Krymie doprowadził w końcu XIV w. do szeregu umów genueńsko-tatarskich (w latach 1380, 1381 i 1387). Tatarzy odstąpili Genui nadbrzeżny skrawek Gothii od Cembale (dzis. Bałakława) do Lusta (dzis. Ałusztą) włącznie, jako też sąsiadujący bezpośrednio z tym obszarem Sudak wraz z okolicą⁹¹⁾. Wybrzeże Gothii znajdowało się odtąd przez blisko 100 lat pod zarządem namiestnika genueńskiego, który nosił tytuł *vicarius ripariae marinae Gotiae*⁹²⁾. Pozostała część Gothii krymskiej (na północ od gór Jajła) pozostała nadal jako państewko zależne od Tatarów, ale rządzone przez własnych książąt. Rezydowali oni w tym okresie w miejscowości Theodoro⁹³⁾. Według Bănescu⁹⁴⁾, pierwsza pewna wiadomość o księciu gockim z Theodoro pochodzi dopiero z okresu po r. 1420; był nim Aleksy.

Lokalizacja Theodoro nie przedstawia żadnych trudności. Już Ph. Bruun utożsamił je ze średniowiecznymi ruinami na górze Mankup-Kale, w pobliżu Bagczyseraju⁹⁵⁾. Słuszność identyfikacji Bruuna potwierdzają napisy greckie, znalezione wśród tych ruin, a dotyczące Theodoro (najstarszy z r. 1361/2 lub 1362/3)⁹⁶⁾. Potwierdza ją również niezbitie zestawienie pewnych dokumentów genueńskich i ruskich

⁸⁶⁾ Cyt. u Vasilieva, o. c., s. 168.

⁸⁷⁾ Nicephori Gregorae Historiae. II 5; por. Vasiliev, o. c., s. 163—164.

⁸⁸⁾ Tomaschek o. c., s. 44—47; Vasiliev, o. c., s. 171—177.

⁸⁹⁾ Tomaschek, o. c., s. 46—47; Vasiliev, o. c., s. 174—175.

⁹⁰⁾ Tomaschek, o. c., s. 44; Vasiliev, o. c., s. 171.

⁹¹⁾ Tomaschek, o. c., s. 47—48; Vasiliev, o. c., s. 177—182.

⁹²⁾ Vasiliev, o. c., s. 180. Tytuł ten później zastąpiono przez *capitaneus Gotie* (Tomaschek, o. c., s. 48; Vasiliev, o. c., s. 181—182).

⁹³⁾ Po raz pierwszy miasto to występuje w r. 1361/2 lub 1362/3 (Vasiliev, o. c., s. 186).

⁹⁴⁾ O. c., s. 20.

⁹⁵⁾ O. c., s. 72—73.

⁹⁶⁾ Vasiliev, o. c., s. 49 i 186—187.

z XV w. Występujący w pierwszych (a. a. 147 i 1475) książę Theodoro i Gothii, imieniem Saichus lub Saicus (Izaak), jest niewątpliwie identyczny z księciem Mangupu (w innych źródłach Mankup) Isajko dokumentów ruskich (m. i. z r. 1475)⁹⁷.

Mimo iż pierwszy znany dokument, który mówi o księstwie Theodoro-Mangup, pochodzi dopiero z trzeciego dziesiątka lat XV w., istnieją pewne dane, które pozwalają cofnąć historię panującej tu dynastii nieco wstecz. Mianowicie w pewnej heraldycznej księdze ruskiej znajdujemy wzmiankę o przybyciu na Ruś, za panowania księcia Dymitra Dońskiego (1389—1425), greckiego księcia Stefana syna Bazylego a wnuka Dymitra, który był jakoby uprzednio władcą Sudaku, Mankupu i Bałakławy (Cembale). Według Vasilieva⁹⁸, ów Stefan był zapewne władcą Gothii. Emigracja Stefana była spowodowana zapewne konfliktem gocko-genueńskim lub gocko-tatarskim wynikłym na tle oddania przez Tatarów części Gothii Genueńczykom. Dokumenty genueńskie mówią obszernie o konflikcie z księstwem Theodoro, które posiadało na południowo-zachodnim wybrzeżu Krymu ważny port Calamita (dzis. Inkerman koło Sebastopola)⁹⁹.

W połowie XV w. sytuacja polityczna na Krymie zmienia się zasadczo na skutek grożącej inwazji Turków osmańskich. Genua, a właściwie sama Kaffa, zdaje sobie sprawę, że wobec tureckiego niebezpieczeństwa i niepewnej postawy Tatarów krymskich należy koniecznie doprowadzić do porozumienia z Gothią. Tegoż zdania są zresztą i władcy Gothii. Z drugiej strony książę gocki Izaak wysuwa w r. 1472 lub 1473 pod adresem wielkiego księcia ruskiego Iwana III (1462—1505) propozycję wydania księżniczki mankupskiej za syna Iwana. Niestety, brak było już czasu, aby te plany można było wprowadzić w życie. Wkrótce u wybrzeży Gothii i w Kaffie pojawia się flota turecka, a w r. 1475

⁹⁷ Tomaschek, o. c., s. 54; Bănescu, o. c., s. 21—22; Vasiliev, o. c., s. 48—49. Identyczność obu miejscowości przypieczętowała pewien dokument genueński z r. 1374, który wymienia miejscowość Theodoro Mangep; por. Bănescu, o. c., s. 21. Nazwa Mangup ma być według Tomascheka (o. c., s. 51) pochodzenia mongolskiego. Nomenklatura Theodoro (warianty Theodoro, Todoro itp.) powstała jedynie przez zniekształcenie greckiego τὸ Δούδος Bănescu, o. c. s. 35—36) i została przeniesiona z pierwotnej stolicy Gotów krymskich na osadę Mankup-Kale, która przybrała z czasem rolę głównego ośrodka Gothii.

Osada gocka na Mankup-Kale pochodzi z epoki stosunkowo dość późnej. Badania archeologiczne, jakie przeprowadzili tu w r. 1899 Th. Braun, a w r. 1912—1914 R. Loeper, nie wydobyły na światło dzienne niczego, co by mogło wskazywać na epokę wcześniejszą aniżeli XI w.; Repnikov, Eski-Kermen, s. 133—150.

⁹⁸ O. c., s. 198—199 i 282; por. Tomaschek, o. c., s. 51—53.

⁹⁹ Vasiliev, o. c., s. 201—214.

Turcy zdobywają w pierw Kaffe, potem zaś Mankup, którego ludność w liczbie 15.000 wraz z dwoma książętami gockimi mordują, samą zaś stolicę niszczą zupełnie¹⁰⁰). W ten sposób państwo Gotów krymskich upada bezpowrotnie po tysiącletnim przeszło istnieniu. Szczątki samych Gotów przetrwały jednak długo w mało dostępnych wioskach górnego Krymu. Jeszcze w r. 1562 Ogier Ghislain de Busbecq spotkał w Konstantynopolu dwóch ludzi z Krymu, którzy opowiedzieli mu o istnieniu na Krymie ludności pochodzenia germańskiego¹⁰¹). Samą stolicę Mankup zwiedził i opisał poseł Stefana Batorego do chana krymskiego Marcin Broniewski; nazywa on ją Mancopia¹⁰²).

Po upadku niezależności politycznej Gothii organizacja kościelna chrześcijańskiej ludności tego kraju była nadal zależna od Konstantynopola. Metropolia Gothii przeżyła o trzy wieki niezależne państwo gockie. Ostatnim metropolitą gockim był Ignacy, zresztą z pochodzenia Grek. W końcu XVIII w. zorganizował on emigrację 31.280 chrześcijan krymskich, w znacznej części potomków Gotów, których zawiódł do Mariupola na północne brzegi Morza Azowskiego¹⁰³).

Z kolei zastanówmy się nad składem etnicznym ludności Gothii krymskiej w okresie wieków średnich. I tu musimy na wstępie zaznaczyć, że zarówno źródła literackie, jak i dane archeologiczne czy antropologiczne wyraźnie stwierdzają, że ten niewielki odcinek południowego Krymu, który obejmował górzyste tereny pomiędzy Chersonem a Sudakiem, był obszarem bardzo niejednorodnym zarówno pod względem etnicznym jak kulturalnym. Najdobitniej może wyraził to wspomniany już Rubruc, który w r. 1253 wylądował w Sudaku. Oto jego uwagi o obszarze Gothii krymskiej¹⁰⁴): „Sunt quadraginta castella inter Chersonam (Cherson) et Soldaiam (Sudak), quorum quodlibet fere habebat proprium ydionia: inter quos erant multi Goti, quorum ydionia est teutonicum”. Z ustępu tego wynika wcale wyraźnie, że Gotowie stanowili co prawda liczny odsetek ludności owych czterdziestu grodów składających się na obszar państwa krymsko-gockiego, lecz że nie brakło tam również i ludności etnicznie im obcej, i to ludności tak zróżnicowanej językowo, że jak powiada Rubruc: „każdy prawie gród miał własny język”.

Podobne zróżnicowanie etniczne i językowe na tak niewielkim terenie możemy wytłumaczyć jedynie tym, że na trudno dostępne, górzyste

¹⁰⁰) Tomaschek, o. c., s. 53—54; Vasiliev, o. c., s. 249—266.

¹⁰¹) List z 16. XII. 1562. Por. Tomaschek, o. c., s. 56—67; zob: także Vasiliev, o. c., s. 269—271.

¹⁰²) Martinus Broniovius, Tartariae descriptio, wyd. z r. 1595, s. 7; por. Tomaschek, o. c., s. 54—55.

¹⁰³) Tomaschek, o. c., s. 68; Vasiliev, o. c., s. 278—280

¹⁰⁴) A. vanden Wyngaert O. F. F. Sinica Franciscana t. I (Quaracchi. Firenze 1929), s. 170.

tereny południowego Krymu od wieków całych chroniły się rozbite przez nowe fale koczowników szczątki ludów, które panowały niegdyś na przylegających do Krymu stepach czarnomorskich. Stosunki te przypominają żywo góry Kaukazu, które również były ostoją dla szczątków potężnych niegdyś ludów, mieszkających na północy lub południu od tych gór, i dzięki temu wykazują tak bardzo różnorodny skład ludnościowy.

Kiedy Goto-Alanowie napłynęli na Krym, zastali na nim ludność, złożoną z grup różnego pochodzenia etnicznego i stojącą na bardzo rozmaitym stopniu kultury. I tak na wybrzeżach Krymu mieszkali koloniści greccy, których osady sięgały daleko w głąb kraju¹⁰⁵); ci osadnicy gdzieśgdzie zdołali wchłonąć znaczny procent ludności tubylczej, m. i. tauryjskiej lub tauro-scytyjskiej (np. w Chersonie)¹⁰⁶). Całe górzyste południe Krymu, a więc obszar późniejszej Gothii, zajmowali tubylczy Taurowie, lud, jak się zdaje, spokrewniony z kaukaskimi Czerkiesami lub Abchazami¹⁰⁷), na stepowych zaś częściach tego półwyspu osiadły ludy północno-irańskie, które pojawiły się tu na kilka wieków przed naszą erą¹⁰⁸). Obok najstarszych przedstawicieli tego plemienia, tj. Scytów, nie brakło na Krymie również ludów należących do młodszej fali północno-irańskiej, tzn. Sarmatów¹⁰⁹). Dla naszego zagadnienia ważne jest zwłaszcza osiadłe tu sarmackie plemię Satarchów, którego ośrodek polityczny leżał w górach zamieszkałych przez Taurów; obecność Satarchów na tych obszarach możemy stwierdzić już w II w. n. e.¹¹⁰). Byli

¹⁰⁵) Tomaschek, o. c., s. 1.

¹⁰⁶) Strzelecki, o. c., s. 298—299.

¹⁰⁷) Tomaschek, o. c., s. 1—7. Zapewne Taurowie byli tym krótkogłowym elementem, który potrafił bardzo szybko zasymilować w znacznym stopniu długogłowych przybyszów gockich i alańskich. Według G. F. Lebece (Antropologičeskij sostav nasielenia sredniewiekowych gorodov Krymā, Sbornik Muzeja Antropologii i Etnografii, t. XII (1949), s. 334—335 i 386) krótkogłowy już od VI—VIII w., specjalnie jednak na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia n. e., są elementem dominującym wśród ludności gockiej Eski-Kermenu (Dory?) i Mankup-Kale (Theodoro). Lebec stwierdza także (ibid., l. c.), że ewentualna przymieszka skandynawska stanowiła jedynie nieznaczny procent i nie mogła wpływać decydująco na strukturę rasową ludności tego kraju. Na temat tego zagadnienia zob. również V. V. Żyrov (Kostiaki iz kamiennych jaščykov Kryma, Sbornik Muzeja Antropologii i Etnografii, t. X, (1949), s. 276—284). Strzelecki, o. c., s. 300 stwierdza, że kultura tauryjska (potem tauro-scytyjska) wywarła znaczny wpływ na powstanie tzw. „gockiej” kultury południowego Krymu.

¹⁰⁸) O tym zagadnieniu zob. Rostovtzeff, o. c., s. 41 i nn.

¹⁰⁹) Już w r. 179 przed n. e. Sarmaci występują jako nieprzyjaciele krymskich Scytów; Rostovtzeff, o. c., s. 114; Vernadsky, o. c. s., 84.

¹¹⁰) Tomaschek, o. c., s. 6—7.

oni blondynami¹¹¹), podobnie jak towarzyszący Gotom w ich wędrówkach Alanowie¹¹²) i podobnie jak niekiedy ci ostatni — po części troglodytami¹¹³).

Na tak różnorodny substrat etniczny nawarstwiły się w III—IV w. ludy federacji goto-alańskiej przybyłe ze stepów czarnomorskich i nadazowskich¹¹⁴). Jak zaznaczyłem na wstępie, nowi przybysze składali się z bardzo różnych elementów etnicznych. Obok rdzennych wschodnio-germańskich Gotów nie brakło wśród nich zapewne sprzymierzonych z nimi od dawna zachodnio-germańskich (?) Herulów¹¹⁵), jak również zagadkowych Boranów (Boradów), a przede wszystkim sarmackich Alanów. Wszystkie te ludy były wypróbowanymi towarzyszami i sojusznikami Gotów, jak to widzimy choćby z opisów wypraw ostrogockich w r. 257¹¹⁶). Wiemy, że pochodząca ze wschodniego Krymu gocka grupa Tetraksytów-Eudusianów, osiada w Eulysii (< *Eudusia), była dwujęzyczna i obok języka gockiego używała również „tauryjskiego”; taką nazwą „Periplus Ponti Euxini” oznacza język alański¹¹⁷). Nie ulega wątpliwości, że dwujęzycznymi byli także Gotowie z Dory.

Zanim wykażemy obecność na terenie południowego Krymu elementów tubylczych i alańskich w dobie omawianej, nie zawadzi powiedzieć kilku słów o wzmiankach źródłowych, które zdają się dowodzić istnienia wśród przybyszów elementów rdzennie gockich, tj. wschodnio-germańskich.

Pierwszą pewną wiadomość o używaniu języka gockiego na obszarach południowego Krymu znajdujemy w słowiańskim „Życiu” Konstantyna Filozofa¹¹⁸). Źródło to opisuje m. inn. poselstwo Konstantyna do Chazarów w r. 860/61¹¹⁹), jego podróż przez Krym i pobyt w mieście

¹¹¹) Valerius Flaccus VI 144 i nn., por. Tomaschek, o. c.

¹¹²) O Alanach mówi Ammianus Marcellinus 2, 21, że mają oni „erines medioeriter flavi”.

¹¹³) Tomaschek, l. c. Według listu biskupa Alanów Theodora (ok. r. 1240) Alanowie, osiedli obok miasta Cherson, mieszkali m. i. w jaskiniach (Vasiliev, o. c., s. 167). Co się tyczy miast jaskiniowych na Krymie, zob. Raundonikas, o. c., s. 6—33 i passim. Takim miastem było gockie osiedle Eski-Kermen. (Por. Repnikov, Eski-Kermen, passim). Podobny typ osiedla dowodziłby wpływu kultury sarmacko-alańskiej na Gotów z Dory.

¹¹⁴) Zob. wyżej s. 78.

¹¹⁵) Obecności Herulów wśród tych przybyszów można przypisać rzekome elementy zachodnio-germańskie w glosach gocko-krymskich Busbecqa (zob. niżej s. 95).

¹¹⁶) Por. wyżej s. 80.

¹¹⁷) Por. wyżej; zob. także Vasiliev, The Goths in the Crimea, 57 i u. 2

¹¹⁸) Co do tego źródła por. Fr. Dvornik, Les légendes de Constantin et de Méthode vues de Byzance, Praga 1933, s. 339—380, gdzie również podany jest francuski przekład tego „Życia”.

¹¹⁹) Por. także s. 181—183.

Phullae leżącym na pograniczu Gothii¹²⁰). W „Życiu” jest mowa o tym, że Gotowie, podobnie jak i wymienieni tuż przed nimi Sogdyjczycy (tu w znaczeniu mieszkańców Sugdaia-Sudaku?), posiadają literaturę we własnym języku i we własnym języku odprawiają modły¹²¹).

Następna wiadomość o germańskim języku, używanym przez Gotów, pochodzi dopiero od Rubruca (r. 1253), który nazywa go „teutońskim”¹²²).

Z XV w. posiadamy aż dwa świadectwa, mówiące o odrębnym, germańskim języku Gotów krymskich. Pierwsze z nich zawdzięczamy żołnierzowi bawarskiemu Hansowi Schiltbergerowi. Dostawszy się do niewoli tureckiej w r. 1396, zwiedził on (w początkach XV w.) i opisał szereg krajów wschodnich¹²³). Otóż w opisie Krymu Schiltberger powiada, że jednym z języków używanych na tym półwyspie jest *Kuthia-sprach*, tj. mowa Gotów¹²⁴). Drugim świadectwem, znacznie pewniejszym, jest informacja włoskiego podróżnika Jozafata Barbaro (1436—1452), który tak pisze o ludności Krymu: „*Gotthi parlano in Todesco, & so questo, perque havendo un fameglio Todesco con mi, parlavano insieme, & intendevansi assai ragionevolmente, cosi como si intenderiano un Furlano & un Fiorentino*”¹²⁵). Wynikałoby z tego, że podobieństwo języka Gotów krymskich do języka niemieckiego (u Barbaro: Todesco) było bardzo znaczne, przynajmniej pod względem zewnętrznym. Potwierdza to analiza słów i zwrotów krymsko-gockich, zebranych w XVI w. przez Busbecqa.

Jestem przeświadczony, że znaczne podobieństwo zewnętrzne języka krymskich Gotów do mowy niemieckiej, które zauważyli Rubruc i Barbaro, wpłynęło na to, że słynny anonimowy łacińsko-persko-kumański „*Codex Cumanicus*” (w. XIV) został zaopatrzony również w część niemiecką¹²⁶). Jak wiadomo, dzieło to obejmuje słownik i teksty kumańskie (m. i. modlitw), zadaniem zaś jego było m. i. ułatwienie zachodnim misjonarzom krzewienia wiary katolickiej wśród pogańskich i schizmatyckich mieszkańców Krymu, przede wszystkim wśród Kumanów i Gotów, którzy już w XIII w. byli celem wyteżonej działalności mi-

¹²⁰) Ibid., s. 205—206 i 370.

¹²¹) Ibid., s. 207 i 375. Por. także Marquart, o. c., s. 190—191.

¹²²) Por. wyżej s. 88.

¹²³) Tomaschek, *Die Gothen in Taurien*, s. 48—49.

¹²⁴) *Kuthia* jest tylko odmianą nomenklatury *Γοτθία*. W samej rzeczy Ormianie i Tatarzy nazywali Gotów *Kuth* lub *Kut* (Tomaschek, o. c., s. 48), zaś Gruzini *Guth* (ibid., s. 22).

¹²⁵) Cytuję za Tomaschekiem, o. c., s. 49.

¹²⁶) Por. *Codex Cumanicus Bibliothecae ad Templum Divi Marci Venetiarum*, ed. G. Kuhn, Budapeszt 1880. Oczywiście nie należy zapominać o tym, że Kodeks Kumański miał również służyć kupcom handlującym z Krymem, wśród których nie brakło zapewne i Niemców.

syjnej Rzymu¹²⁷). Zestawienie części niemieckiej „Kodeksu Kumańskiego” z glosami krymsko-gockimi zapisanymi przez Busbecqa mogły dać ciekawe wyniki.

Niezwyczajnie duże znaczenie posiada wiadomość o języku Gotów krymskich przekazana przez wyżej wspomnianego Ogięra Ghislain de Busbecqa¹²⁸). Wybitny ten uczoney i dyplomata pochodzenia flamandzkiego, bawiąc w latach 1557—1564 w Konstantynopolu jako poseł cesarza Ferdynanda, spotkał w tym mieście dwóch posłów z Krymu, jak się zdaje Gotów z pochodzenia, z których jeden przedstawiał typ fizyczny zbliżony do flamandzkiego. Ludzie ci nie tylko opowiedzieli Busbecqowi o istnieniu na Krymie licznych powiatów („pagi”) zamieszkałych przez wojowniczy lud pochodzenia germańskiego, ale nawet podyktowali mu kilkadziesiąt słów i zwrotów z języka tego ludu¹²⁹). Materiał ten był już nieraz przedmiotem analizy językowej i większość badaczy uznaje autentyczność jego gockiego charakteru. Do nich należy także Tomaszek¹³⁰), który jednak zwraca uwagę na obecność w liście Busbecqa również elementów obcych językowi goickiemu. Podobnego zdania jest również wybitny znawca języka gockiego W. Streitberg¹³¹). Z drugiej strony R. Loewe¹³²) próbuje udowodnić zachodnio-germański charakter krymsko-gockich glos Busbecqa i wiąże go z rzekomym herulskim pochodzeniem Gotów na Krymie.

Istnieją wszelkie podstawy do twierdzenia, że rdzenni Gotowie nie byli zbyt liczni na obszarze południowego Krymu. Badania paleoantropologiczne nad ludnością „gocką” pochowaną na cmentarzach Eski-Kermen (Dory?) i Mankup-Kale (Theodoro) z pierwszego i początku drugiego tysiąclecia n. e. wykazują wyraźnie, że długogłowy element skandynawski właściwy nadbałtyckim Gotom jest tu bardzo słabo reprezentowany¹³³). Sądzę, że rację ma Żyrov¹³⁴), który sądzi, że Gotowie stanowili w założonym przez siebie na południu Krymu państwie jedynie górną war-

¹²⁷) Obecność misyj franciszkańskich w kraju Gotów stwierdza m. i. list papieża Innocentego IV z r. 1245; Tomaszek o. c., s. 41—43 i 46—47; Vasiliev, o. c., 174—185 zob. także wyżej.

¹²⁸) Tomaszek, o. c., s. 57; Vasiliev, o. c., s. 269—271.

¹²⁹) Te krymsko-gockie glosy opublikował Busbecq w swych listach (por. Augerii Gisleinii Busbequii Ducis legationis Turcicae epistolae quatuor, Parisii 1589, s. 136 sqq.). Przedruk tego ustępu dał W. Streitberg, *Gotisches Elementarbuch* wyd. 5 i 6, 1920, s. 280—282.

¹³⁰) O. c., s. 56—67.

¹³¹) O. c., s. 40.

¹³²) *Die Krimgotenfrage*, s. 1—25.

¹³³) Zob. wyżej s. 92.

¹³⁴) O. c., s. 283—284.

stwę socjalną, główna zaś masa ludności tego kraju nie uległa procesowi germanizacji, i to nie tylko pod względem rasowym, ale i językowym¹³⁵).

Już wyżej wspomniałem, że *Tomaschek* wykrył wśród słów gockich, zapisanych przez *Busbecqa*, elementy obce. Do nich należą zwłaszcza dwa słowa: *sada* „centum” i *hazer* „mille”, z których pierwsze jest według *Tomascheka*¹³⁶) pochodzenia alańskiego, drugie zaś — ogólnoirañskiego¹³⁷). Zapożyczenia te dowodziłyby wpływu na Gotów krymskich, przynajmniej w dziedzinie języka północno-irańskich Alanów.

Przejdźmy z kolei do tego drugiego składnika federacji krymskich Gotów.

Jak się zdaje, Alanowie, wchodzący w skład związku plemiennego goto-alańskiego, którego pewna grupa osiadła na Krymie, nie zmieszała się z Gotami, lecz przez jakiś czas zachowali swą odrębność etniczną, kulturalną i językową. Przybycie ich na Krym zaznaczyło się pojawieniem się w toponomastyce tego półwyspu nowych nomenklatur sarmacko-alańskich. Mam tu na myśli takie nazwy, jak *Ardabda* (star. *Theodosia*, późniejsza *Kaffa*) i *Sugdaia* (dzis. *Sudak*), których charakter sarmacki ustalił ostatnio ponad wszelką wątpliwość *V. I. Abajev*¹³⁸). Część Alanów osiadła na wybrzeżu między *Kaffą* a *Ałusztą*, a więc po części w granicach historycznej *Gothii*, gdzie dokumenty z lat 1384 i 1390 wymieniają terytorium *Alania*¹³⁹). Inna grupa Alanów, czyli *Asów* (por. *Jasy latopisów ruskich*), jak nazywają ich niekiedy źródła arabskie, osiedliła się na obszarze właściwej *Gothii* w miejscowości *Qarqari* (dzis. *Czufut-Kale*) i tam dotrwała jeszcze do początków XIV w.¹⁴⁰).

¹³⁵) Sądzę, że wpływ Gotów krymskich na tubyleczą ludność opanowanych przez siebie obszarów był tak samo nikły, jak np. wpływ długogłowych germańskich *Burgundów* na krótkogłową galo-romańską ludność historycznej *Burgundii*. W tym kraju jedynie jego nazwa przypomina założycieli tego państwa; typ fizyczny ludności nie uległ najmniejszej zmianie. Zob. *Lot, o. c.*, s. 177.

¹³⁶) *O. c.*, s. 66. Za alańskim (> oseekim) pochodzeniem słowa „*sada*” wypowiedzi się również *D. Gerhardt*, *Alanen und Osseten*, s. 36 u. 1.

¹³⁷) *Tomaschek*, l. c.

¹³⁸) *O. c.*, s. 38, 155 i 183.

¹³⁹) *Tomaschek*, *o. c.*, s. 7.

¹⁴⁰) Mówi o niej geograf arabski *Abul-Fidā*; por. *Géographie d'Aboul-féda traduite de l'arabe en français*. par *M. Reinaud* t. II 1 Paris 1848, s. 319.

Późniejszego pochodzenia jest, według *Tomascheka* (*o. c.*, s. 41—42), kolonia alańska na zachód od *Gothii*, powyżej miasta *Cherson*, która, jak się zdaje, powstała dopiero w XIII w., po inwazji tatarskiej.

Na znaczny udział procentowy Alanów w ludności Gothii wskazują również rezultaty badań archeologicznych i antropologicznych¹⁴¹). Zwłaszcza na uwagę zasługuje typowo sarmacko-alański zwyczaj sztucznej makrocefalicznej deformacji poporodowej czaszek, dobrze znany z nekropolów sarmackich i alańskich, a najzupełniej obcy ludom germańskim¹⁴²). Na terenie historycznej Gothii znaleziono duży odsetek takich czaszek w grobach gockich (8 czaszek) i w Aluszcie (11 czaszek)¹⁴³). Przypomnę tu, że również i na innych obszarach Krymu, gdzie był reprezentowany element sarmacki, szczególnie zaś alański, znajdujemy znaczną ilość takich czaszek. I tak np. groby w Kerczu (star. Bospor), gdzie jeszcze w XIV w. istnieją książęta alańscy¹⁴⁴), dostarczyły nam 34 zdeformowanych czaszek¹⁴⁵), a groby Chersonu — aż 31 czaszek tego typu¹⁴⁶). Zwyczaj deformacji poporodowej czaszek istniał na Krymie dość długo, bo aż do XVI—XVII w.¹⁴⁷), a nawet, jak twierdzą inni, jeszcze dłużej. W samej rzeczy znany podróżnik Pallas, który zwiedził Krym w r. 1774, mówi o takiej deformacji u jasnowłosych mieszkańców czterech górskich wsi na terenie historycznej Gothii¹⁴⁸).

Jeżeli idzie o element jasnowłosey i jasnooki, który do ostatnich czasów był procentowo dość liczny w tej części Krymu (16—20%)¹⁴⁹), to niewątpliwie chodzi tu po części o potomków germańskich Gotów, jednak znacznieszą część tej ludności należy nawiązać moim zdaniem raczej do jasnowłosych Satarchów i Alanów.

Bardzo znaczny odsetek ludności Krymu, zwłaszcza zaś Gothii, stanowili w średniowieczu Grecy, którzy podobnie jak i w starożytności od-

¹⁴¹) Lebec (o. c., s. 386) utrzymuje, że typ antropologiczny mieszkańców dawnego Eski-Kermena czy Mankup-Kale w końcu pierwszego i w początkach drugiego tysiąclecia n. e., zasadniczo tauryjski, zbliża się również do typu ludności sarmackiej grobów delty Wołgi, do ludności alańsko-chazarskiej mogiły zliwkińskiej na Ukrainie oraz do typu górali północnego Kaukazu (Osetów < Alanów?).

¹⁴²) Piastunami tego zwyczaju byli na obszarze wschodniej Europy Alanowie. W grobach alańskich dorzecza Wołgi, pochodzących z epoki późno-rzymskiej, czaszki ze śladami makrocefalicznej deformacji wynoszą około 70% ogółu czaszek (Ebert, *Reallexikon der Vorgeschichte*, XIII, 1929, s. 109). Zob. także Vernadsky, o. c., s. 128. W grobach krymskich z IV w. przed n. e. do VI w. po n. e. deformacja czaszek idzie w parze z tauryjskim typem pochowku; Strzelecki, o. c., s. 298—299.

¹⁴³) N. V. Ginzburg i V. V. Żyrov, *Antropologičeskie materialy iz Kenkolsago mogilnika v dolinie r. Talas Kirgizskoj SSR. Sbornik Muzeja Antropologii i Etnografii t. X, 1949, s. 246, tabl. 3.*

¹⁴⁴) Tomaschek, o. c., s. 46—47.

¹⁴⁵) Ginzburg-Żyrov, l. c.

¹⁴⁶) *Ibid.*, l. c.

¹⁴⁷) Tak sądzi Strzelecki (o. c., s. 298).

¹⁴⁸) Cyt. u Tomascheka, o. c., s. 4—5.

¹⁴⁹) Żyrov, *Kostiaki*.

grywali tu nader ważną rolę kulturalną. Grecy krymscy, których głównym ośrodkiem było miasto Cherson, należące aż do późnego średniowiecza do cesarstwa bizantyńskiego, oddziaływali bardzo silnie na stojących niżej pod względem kulturalnym przybyszów goto-alańskich i nawet potrafili im narzucić w znacznej mierze swój język, który stał się językiem literackim Gothii. W języku greckim prowadzone są „Zapiski” toparchy gockiego z r. 962/3¹⁵⁰), po grecku, rusku i łacinie mówi gockogrecki kupiec (Grečanin-Gottlin), który pojawił się w Nowogrodzie W. w w. XII¹⁵¹), i w języku greckim są zredagowane napisy, jakie znaleziono w ruinach stolicy Gothii, Theodoro-Mankup¹⁵²).

Spśród innych ludów, które zjawiają się na Krymie w tej samej epoce, co i Gotowie, lub też po ich przybyciu, nie możemy pominąć również koczowników tureckich i mongolskich. Już w połowie VI w. na stepach przylegających od północy do miasta Cherson koczuje huńskie plemię Altziagirów, którego zimowe siedziby leżą na wybrzeżach Morza Czarnego¹⁵³). Po zajęciu Bosporu przez Chazarów (VIII w.) osiadają na wschodzie Krymu również i Chazarowie, których posiadłości stykają się z granicami Gothii krymskiej. Wspomniałem już, że lista biskupstw eparchii gockiej z VIII w. wymienia biskupstwo Chotzirów (Chazarów) ze stolicą w Charasiu (Karasubazar)¹⁵⁴). Solchat (Eski-Krym), stolica chanów tatarskich na Krymie od XIII w., nosiła później u osiadłych na Krymie Ormian nazwę Kazarat; ta nazwa świadczy niewątpliwie o tym, że Eski-Krym było niegdyś jednym z ośrodków chazarskich¹⁵⁵). Należy zresztą przypomnieć, że oficjalną nazwą tej części Krymu w dokumentach zachodnich XII—XV w. była Gazaria, tzn. Chazaria¹⁵⁶).

Nie wiem, czy można mówić o penetracji na obszary krymsko-gockie ugrofińskich Madiarów, których w połowie IX w. spotyka na Krymie Konstantyn Filozof¹⁵⁷), czy też tureckich Pieczyngów, którzy pod koniec X w. panowali na stepach czarnomorskich. Natomiast prawdopodobnym jest silny wpływ Kumanów (Połowców), którzy, według Rubruca, pojawiają się w górach Gothii po inwazji Tatarów, szukając tu przed tym ludem schronienia¹⁵⁸). Widomym śladem penetracji ku-

¹⁵⁰) Zob. wyżej s. 88.

¹⁵¹) Tomashek, o. c., s. 40—41; Vasiliev o. c., s. 137—138.

¹⁵²) Vasiliev, o. c., s. 186—187 i passim. Goci krymscy, o ile możemy stwierdzić na podstawie wzmianek źródłowych, (poza jednym dość zagadkowym wyjątkiem) noszą imiona biblijne lub greckie: Loewe, Die Krim-gotenfrage, s. 61—62.

¹⁵³) Jordanis Getica, V 37.

¹⁵⁴) Zob. wyżej s. 87.

¹⁵⁵) Tomashek, o. c., s. 32.

¹⁵⁶) Ibid., l. c.

¹⁵⁷) Fr. Dvornik, o. c., s. 360 i 189—190.

¹⁵⁸) Cyt. u Vasilieva, o. c., s. 165.

mańskiej jest pojawienie się na terenie Gothii nazw miejscowych tureckich (kumańskich?), jak np. Qarqari¹⁵⁹).

Tuż za penetracją kumańską posuwa się etniczna ekspansja tatarska. Kronikarz bizantyjski Georgios Pachymeres (zm. w r. 1310) pisze w swej „Historii”¹⁶⁰, że Alanowie i Goci mieszały się z Tatarami, przyjęli ich język i strój i stali się ich sojusznikami.

Brak miejsca nie pozwala mi na omówienie innych zagadnień związanych z problemem Gotów na Krymie, jak np. problemu kultury materialnej tego ludu, którą zaczynamy coraz lepiej poznawać dzięki pracom Repnikova, Schmita¹⁶¹), Raudonikasa, Strzeleckiego i innych. Zagadnienie to nie doczekało się jeszcze syntetycznego opracowania. Prawdopodobnie badania wykopaliskowe na obszarze dawnej Gothii przyniosą niejedną niespodziankę z tego zakresu.

Na zakończenie tego artykułu należy jeszcze zastanowić się nad zagadnieniem, co nam daje analiza źródeł literackich i rezultaty badań wykopaliskowych w odniesieniu do zagadnienia stosunku Gotów krymskich i ich państwa do ludów i krajów słowiańskich. Nie wiemy i na razie nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy i jakie elementy słowiańskie (antyjskie?) wchodziły w skład federacji goto-alańskiej, a przynajmniej tej grupy, która osiadła na południu Krymu. W nieco pomyślniejszej sytuacji znajdujemy się, jeżeli idzie o znajomość stosunku Gotów krymskich do Rusi, chociaż i ta sprawa nie jest należycie wyświetlona ani we wzmiankach źródłowych, ani też w wynikach badań archeologicznych. Wiemy jednak przynajmniej tyle, że w drugiej połowie X w. istniał krótkotrwały protektorat ruski nad Gothią, dalej, że kupcy goccy docierali w XII w. do wielkich ośrodków handlowych północnej Rusi (Nowogród W.) oraz że nieco później, na przełomie XIV i XV w., jako też w drugiej połowie tego ostatniego stulecia, drobni dynaści krymsko-goccy szukali zbliżenia do Rusi. Czy i jakie silniejsze związki cywilizacyjne i handlowe łączyły Gothię i Ruś w tym okresie, wykażą być może w najbliższej przyszłości badania archeologiczne ośrodków gockich na Krymie.

¹⁵⁹) Zob. wyżej i Tomashek, o. d., s. 43.

¹⁶⁰) Cyt. u Vasilieva, o. c., s. 172.

¹⁶¹) O. c., s. 213—254. Schmit wykazuje interesujące wpływy syryjskie i małoazjatyckie na religijną architekturę Gothii w wiekach średnich. Co się tyczy wpływów małoazjatyckich, to te zaznaczają się również w VIII—X w. w dziedzinie pochowku u Gotów; zob. na ten temat Repnikov, Raskopki, s. 180.